



GAZETA LUBELSKA

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Lublin, poniedziałek dnia 16 kwietnia 1945 r.

Nr. 61

ZWYCIĘSKI MARSZ ARMII RADZIECKIEJ PRZEZ AUSTRIĘ

ZDOBYCIE MIAST ST. PÖLTEN, KORNEUBURG I FLORISDORF

Wódz Naczelny Armii Czerwonej, Marszałek Józef Stalin w rozkazie specjalnym wyróżnił wojska III Frontu Ukraińskiego, pod dowództwem marszałka Tolbuchina, które kontynuując natarcie, zajęły na terytorium Austrii miasto ST. PÖLTEN, ważny węzeł komunikacyjny i silny punkt oporu niemieckiego nad rzeką Traisen.

Wódz Naczelny Armii Czerwonej, Marszałek Józef Stalin w drugim rozkazie specjalnym wyróżnił wojska II Frontu Ukraińskiego pod dowództwem marszałka Malinowskiego, które przy współpracy z wojskami III Frontu Ukraińskiego okrążyły i rozbiły wojska niemieckie, usiłujące wycofać się z Wiednia na północ, i zajęły przy tym miasta KORNEUBURG I FLORISDORF, potężne punkty obrony niemieckiej. Wojska te wzięły do niewoli przeszło 3 tysiące żołnierzy i oficerów niemieckich, oraz bogatą zdobycz wojenną.

Zwycięstwa te zostały uczczone w Moskwie salutem armatnim.

Z FRONTU ZACHODNIEGO WOJSKA SOJUSZNICZE 80 KM. OD BERLINA

LONDYN, 15. IV. W swoim pochodzie na Berlin wojska sojusznicze zagrażają siedmiu wielkim miastom niemieckim. 9-ta amerykańska armia zajęła zachodni brzeg Łaby na szerokości 160 kilometrów frontu i jest oddalona od Berlina o 80 kilometrów. W miarę posuwania się wojsk amerykańskich, opór Niemców wzrasta. Amerykanie utworzyli przyczółki po obu stronach Magdeburga. Pierwsza armia amerykańska operuje na południowy wschód od Lipska, a jeden z jej oddziałów jest oddalony od niego o 12 kilometrów.

Inne oddziały tej armii znajdują się o 5 kilometrów od Dessau, miasta położonego na południowy-wschód od Magdeburga.

Trzecia armia amerykańska przecięła autostradę i linię kolejową, wiodącą w kierunku Drezna i oddalona jest 9 km od Chemnitz i 25 kilometrów od Kamienicy Saskiej. Inne oddziały tej armii zajęły Narsdorf, odległy 11 kilometrów od Kamienicy Saskiej. Amerykańska dywizja pancerna walczy na ulicach Bayreuth o 30 km od granicy czeskosłowackiej. 7 armia amerykańska rozpoczęła nowe natarcie w kierunku na Norymbergę i jest od niej oddalona o 15 kilometrów. Bamberg jest całkowicie oczyszczony. Również i północna Holandia jest prawie całkowicie oczyszczona od Niemców. Kanadyjczycy zajęli Groningen i posunęli się 15 kilometrów dalej. Kanadyjczycy podchodzą do Zwolle.

W rejonie Bremy wojska brytyjskie posunęły się o 12 kilometrów. Kocioł w Zagłębiu Ruhry zmniejsza się. W obecnej chwili ma już tylko 50 kilometrów szerokości, a 15 głębokości. Wzięto tam do niewoli 110 tysięcy jeńców.

Na wybrzeżu atlantyckim, u ujścia rzeki Girondy, na północ od Bordeaux, wojska francuskie atakowały ośrodek oporu niemieckiego.

W ciągu ostatnich 10 dni wojska sojusznicze wzięły do niewoli 500 tys. Niemców.

Wojska sprzymierzonych znajdują się w odległości 150 km od armii marsz. Żukowa i Koniewa, 25 km od Hamburga, a 30 km od Norymbergi.

FRONT POŁUDNIOWY

LONDYN, 15. IV. W rejonie Adriatyki 8-ma armia posunęła się o 6 km od

od Masse Lombardo i osiągnęła lewy brzeg rzeki Sillaro. 5 armia zdobyła szczyt Monte Lapino.

WOJNA LOTNICZA

LONDYN, 15. IV. 1150 ciężkich bombowców brytyjskich bombardowało niemiecki ośrodek oporu, położonego u ujścia rzeki Girondy, na północ od Bordeaux.

Srednie bombowce francuskie zrzucały 3.000 ton bomb w tejże miejscowości.

Samoloty RAF bombardowały dworzec i koszary miasta garnizonowego Potstam i centrum Berlina. Bombardowano również Kilonię.

NOWY JORK, 16. IV. — Z małej miejscowości Warm Springs wyruszył mały orszak żałobny. To Franklin D. Roosevelt podąża w swą ostatnią podróż. W drodze do stolicy pociąg miał miasta, miasteczka i wsie. Wszędzie wyległy tłumy, by pożegnać swego Prezydenta. Ostatnia jego droga była umajona kwieciami. Żegnaly go żyzy i westchnienia nie tylko narodu amerykańskiego, ale i całego świata. Był człowiekiem, któremu wychodziły naprzeciw serca wszystkich ludzi. Umarł w małej willi na wzgórzu, gdzie spędził tyle radosnych chwil swego życia, w sąsiedztwie ufundowanego przez siebie sanatorium dla paraliżu dziecięcego, choroby, na którą sam zapadł i z którą się przez tyle lat borykał. Następnego dnia wyjechały wszystkie dzieci w swoich fotelach na kółkach, by po raz ostatni spojrzeć i pożegnać tego, który im zawsze tyle serca okazywał i taką je darzył czułością.

Z czterech synów Roosevelta tylko generał Eliot mógł być obecny. Trzej inni synowie walczą.

Z Waszyngtonu wyjechał specjalny pociąg ze zwłokami prezydenta do Hyde Parku.

Tam w cichym ogrodzie, w pobliżu żywopłotu z róż, naprzeciw domu, w którym się urodził i wychował, spocznie na wieki Franklin Roosevelt, w stanie New-York.

Życzył sobie cichego pogrzebu. Nie

Radzieckie Biuro Informacyjne podaje w dniu 15 kwietnia, że na półwyspie Sambijskim wojska III Frontu Ukraińskiego zajęły przeszło 60 miejscowości. Wojska tego frontu wzięły do niewoli w ciągu 15 kwietnia przeszło 3 tysiące żołnierzy i oficerów niemieckich.

Wojska II Frontu Ukraińskiego okrążyły i rozbiły wojska niemieckie, usiłujące wycofać się z Wiednia na północ i zajęły przy tym miasta Korneuburg i Florisdorf, potężne punkty obrony niemieckiej na lewym brzegu Dunaju. Na odcinku tym wzięto do niewoli przeszło 3 tysiące żołnierzy i oficerów niemieckich, oraz bogatą zdobycz wojenną, między innymi: 32 samoloty, 49 czołgów i dział szturmowych, 170 armat, 220 miotaczy min, 215 karabinów maszynowych, 170 samochodów, 4500 wagonów kolejowych i 39 składów i magazynów wojskowych.

Wojska III Frontu Ukraińskiego zajęły w toku natarcia na terytorium Austrii miasto St. Pölten, ważny węzeł komunikacyjny i silny punkt oporu niemieckiego nad rzeką Traisen. Wojska tego frontu zdobyły ponadto szereg innych miejscowości, oraz wzięły do niewoli 1140 jeńców niemieckich.

Na innych odcinkach frontu nie zaszły żadne istotne zmiany. W ciągu 14 kwietnia Wojska Radzieckie zniszczyły 67 czołgów i dział szturmowych nieprzyjaciela, oraz zestrzeliły ogniem artylerii przeciwołtniczej i w walkach powietrznych 57 samolotów wroga.

Mołotow jedzie do San Francisco

MOSKWA, 15. IV. — Komisarz Ludowy Spraw Zagranicznych ZSRR będzie brał udział w konferencji w San Francisco jako przewodniczący delegacji Związku Radzieckiego.

Ceremonia żałobna w Moskwie

MOSKWA, 15. IV. — Wczoraj po południu w ambasadzie amerykańskiej w Moskwie odbyła się ceremonia żałobna ku czci prezydenta Roosevelta.

W ceremonii tej brali, oprócz ambasadora amerykańskiego w Moskwie, Harrimana i zespołu członków ambasady amerykańskiej, Komisarz Spraw Zagranicznych Mołotow, zastępca Komisarza Spraw Zagranicznych — Wyszyński, Komisarz dla Spraw Handlu Mikołaj, wyżsi urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Obrony i Marynarki.

Truman kontynuuje politykę Roosevelta

WASZYNGTON, 15. IV. — Po dwukrotnej rozmowie z prezydentem Trumanem minister Stettin us oświadczył, że naród udzieli prezydentowi Trumanowi pełnego poparcia w celu jak najszybszego zakończenia wojny, rozgromienia Niemców i kontynuowania polityki pokoju w myśl wskazań i zamiarów zmarłego prezydenta. Konferencja w San Francisco odbędzie się 25 kwietnia, jak planowano.

Mackensen i von Papen w niewoli

Na froncie zachodnim zostali wzięci do niewoli książę August v. Hohenzollern, feldmarszałek Mackensen, Franciszek von Papen i Paul Winkler, b. naczelnik policji w Niemczech pld., który otrął się.

Baldur v. Schirach, gauleiter Austrii i Sepp Dietrich zostali zastrzeleni przez patriotów austriackich.

Ostatnia droga prez. Roosevelta

będzie nad jego trumną wielkich mów. Będzie tylko mowa serc ludzkich, które o nim zawsze pamiętać będą. Został jego duch i jego wielka idea.

WASZYNGTON, 16. IV. — O godzinie 14-tej według czasu w Greenwich pociąg ze zwłokami prezydenta Roosevelta przybył z miejscowości Warm Springs do Waszyngtonu, a po godzinie — do Białego Domu.

NOWY JORK, 16. IV. — Wczoraj po południu o godzinie czwartej cały naród amerykański przerwał swoje zajęcia, by

minutą milczenia uczcić pamięć zmarłego Prezydenta. Równocześnie w Białym Domu odbywały się uroczystości żałobne.

Japonia też współczuje

TOKIO, 15. IV. Admirał Suzuki oświadczył: Rozumiem doskonale wielką stratę, jaką poniósł naród amerykański ze śmiercią prezydenta Roosevelta. Prezydent Roosevelt był człowiekiem, do którego kieruję się z moją sympatią.

W Wiedniu panuje już spokój

MOSKWA, 15. IV. „Krasnaja Zwiezda“ pisze o Wiedniu: Niemcy przemieśli do Wiednia z głębi kraju piętnaście zakładów zbrojeniowych. Codziennie wojska radzieckie znajdują zamaskowane

podziemne hale fabryczne. W Wiedniu panuje spokój. Mieszkańcy uprzątają barykady na ulicach miasta. Niemcy starają się wszelkimi sposobami zatruwać zwycięstwa Armii Czerwonej.

Spotkanie przedstawicieli narodów słowiańskich z marsz. Tito

KIJÓW, 15. IV. 15 kwietnia w Komitecie Wszechsłowiańskim w Moskwie odbyło się spotkanie przedstawicieli narodów słowiańskich z marszałkiem Tito. Przy spotkaniu obecni byli przedstawiciele radzieckiej nauki, kultury i sztuki, oficerowie i generalowie Armii Czerwonej, zastępca komisarza Spraw Zagr. Łozowski oraz dyplomaci państw słowiańskich, między innymi nadzwyczajny po-

seł Polski p. Modzelewski. Obecni uczcili przez powstanie pamięć zmarłego prezydenta Roosevelta. Witając marsz. Tito, posłowie Polski, Czechosłowacji i Bułgarii podkreślili, że walka narodów Jugosławii była przykładem dla wszystkich narodów słowiańskich. Spotkanie odbyło się w serdecznej atmosferze.

Plenarne posiedzenie Woj. Rady Narodowej

W dniach 12 i 13 kwietnia odbyło się w Lublinie IX. plenarne posiedzenie lubelskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej.

W toku swych prac Woj. Rada Narodowa jednogłośnie uchwaliła rezolucje w sprawie świąt 1-go i 3-go Maja oraz w sprawie polsko-radzieckiego paktu przyjaźni.

Szczegółowe sprawozdanie z posiedzenia WRN zamieścimy w jednym z najbliższych numerów.

Wojewódzka Konferencja Delegatów Zw. Zawodowych

W dniu wczorajszym w sali konferencyjnej Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lublinie rozpoczęły się obrady delegatów Zw. Zaw.

Na zjazd przybyli przedstawiciele Rad okręgowych, powiatowych i większych zakładów przemysłowych i poszczególnych zw. zaw.

Po uroczystym otwarciu sekretarz Centr. Rady Zw. Zaw. ob. Kuszyk wygłosił referat programowy.

Porządek dzienny obejmuje: 1) sprawozdanie ze stanu organizacyjnego zw. zaw., 2) sprawy organizacyjne i dekret o Radach Zakładowych, 3) 1-szy Maja.

Po sprawozdaniach poszczególnych przedstawicieli zw. zaw. ze swoich terenów otwarta została dyskusja.

Obrady zjazdu potrwać 2 dni.

Po zakończeniu konferencji zamieścimy obszernie sprawozdanie.

Działalność Państw. Instytutu Muzycznego w Lublinie

Państwowy Instytut Muzyczny im. St. Moniuszki w Lublinie przy ul. Kapucyńskiej ogłosił zapisy uczniów już w połowie sierpnia 1944 r. Napłyły kandydatów w liczbie 700 spowodował konieczność przeprowadzenia selekcji i egzaminów konkursowych, w wyniku których przyjęto 250 uczniów. Położono specjalny nacisk na wiek, którego górna granica na najwyższym szczeblu nauczania nie mogła przekroczyć lat 19. Granica dolna, lat 12, po odliczeniu pięciu lat, w czasie których nie rozwijało się nauczanie muzyki, odpowiada mniej więcej wymaganiom przedwojennym (14-7).

Nauka w Instytucie trwa około 10 lat. Na okres ten składa się nauczanie na kursie wstępnym, niższym, średnim i wyższym. Ze względu na brak uczniów na kursie wyższym, kurs ten obecnie nie funkcjonuje, ruszy natomiast z chwilą, kiedy uczniowie kursu średniego zdobędą odpowiednio umiejętności, co jest możliwe już w perspektywie najbliższego półrocza.

Państwowy Instytut Muzyczny posiada następujące klasy: gry fortepianowej, skrzypcowej, śpiewu solowego, wiolonczeli, kontrabas, instrumentów dętych, akordeonu i organów. Najwyższym zainteresowaniem i frekwencją cieszy się fortepian i śpiew solowy. Staraniem dyrekcji jest aby klasy pozostałych instrumentów (wiolonczela, kontrabas, instrumenty dęte) zyskały większą ilość uczniów, co przyczyni się do rozszerzenia zakresu kultury muzycznej.

Równoległe z pracą w klasach specjalnych, gdzie uczniowie zdobywają umiejętność gry instrumentalowej, odbywa się kształcenie w zakresie

W sprawie odraczenia wpłat za ziemię

Wojewódzki Urząd Ziemi w Lublinie pismem z dnia 10 kwietnia 1945 r. za nr. re. 836 zwrócił się do ob. ob. kierowników powiatowych urzędów ziemskich o ściśle przestrzeganie art. 14 p. 3 obwieszczenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 18 stycznia 1945 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego Dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej, a w szczególności by od wszystkich nowonabywców, zgłaszających się do Powiatowych Urzędów Ziemskich w sprawie odroczenia I-jej raty (zadanku) za ziemię były przyjmowane zgłoszenia czy to

(Polpress). Minister Skarbu ob. Dąbrowski, udzielił przedstawicielowi Polpressu wywiadu na temat polityki finansowej Rządu Tymczasowego, w którym powiedział m. in.: „Od sposobu prowadzenia polityki budżetowej Państwa i ogólnej polityki finansowej, zależą tak ważne sprawy, jak zagadnienie cen, płac i zarobków robotniczych, a dalej niemniej ważne sprawy finansowania inwestycji, proces narastania oszczędności itp. Aby podjąć temu wielkiemu zadaniu Ministerstwo Skarbu uważało za swój pierwszy obowiązek uporządkowanie rynku pieniężnego w Polsce. Jeszcze w styczniu roku bieżącego mieliśmy w Polsce aż cztery rodzaje walut: banknoty Narodowego Banku Polskiego, ruble Związku Radzieckiego, banknoty Banku Emisyjnego w Krakowie i marki niemieckie. Oprócz różnorodności walut, będących w obiegu, dalszą wielką niedogodnością był brak wiadomości ile tych pieniędzy jest w obiegu. Znana była tylko wysokość emisji banknotów Narodowego Banku Polskiego, natomiast niemożliwym było ustalenie wysokości obiegu walut niemieckich.

Gdańsk miastem znowu naszym

(Od korespondenta Polpressu)

Gdańsk wolny. Jedziemy zakładać tam oddział Polpressu.

Przez Świecie, Śliczny i radośnie w Wisłę przegładający się Gniew, przez Tczew, smutnie spoglądający na swe zwalone mosty, wiedzie nas droga z Bydgoszczy. Śladów wojny mało, zniszczenia jeszcze mniej. Grupki Niemców pod strażą naszych milicjantów poprawiają szosę. Takie jest ich „Alleluja“ z łaski Hitlera.

Przekraczamy granice dawnego Wolnego Miasta, które tytułowało się „Staat“ (państwo). Wioski całe, ale wymarłe. Ludności cywilnej ani śladu. Coraz więcej tylko porzucanego sprzętu niemieckiego przy szosie. Południowe przedmieście na ogół zachowało się. Na torach tramwajowych spotykamy wraki wozów z wielkim czarnym napisem: „Ohne Kampf kein Sieg“ (bez walki nie ma zwycięstwa). Autorzy tego przekonywującego hasła zapomnieli, że przegranej również nie ma. Tu i ówdzie widzimy cywilów. Są to kobiety i starcy. Mali Niemcy, jak gdyby nigdy nie, poskramiają w wiosennym słońcu swe hulajnogi.

Na takiej bazie finansowej nie można dłużej prowadzić prawidłowej polityki budżetowej i kredytowej. Szczególnie stan ten był jednak niepokojący w odniesieniu do walut niemieckich, które szeroko przenikały na teren oswojone i paraliżowały wszelkie działania gospodarcze. Do dezorganizowania życia gospodarczego przyczyniły się ponadto elementy spekulacyjne, które z okresu okupacji posiadały duże zapasy pieniędzy i mogły wskutek tego uprawiać dywersję w dziedzinie cen na rynku towarowym.

W tym stanie rzeczy natychmiastowa reforma walutowa była niezbędna. Ministerstwo Skarbu w zrozumieniu tych zadań nie zważając na ośmieszanie trudności spowodowane brakiem środków transportowych, należyte zorganizowanie aparatu administracyjnego, ciężkich warunków pracy związanych z okresem pory zimowej, podjęło się tego zadania. W toku akcji trudności te jeszcze bardziej wzrosły w związku z szybko postępującą ofensywą i związaną z tym koniecznością obejmowania akcją wymiany niemal codziennie nowych terenów.

W toku maszerujących oddziałów docieramy do śródmieścia, raczej do tego, co nigdy nim było. Ruiny i zgłiszczka, zgłiszczka i ruiny. Nie zachowało się dosłownie nic. Ulica stanowi jakiś wertep ze zmielonej na mąkę cegły. Nogami ludzkimi i końskimi są od niej czerwone, jak gdyby brodziły we krwi. Ohydny śwąd spalenizny i rozkładających się ciał uderza w nozdrza. Do większości ulic w ogóle brak dostępu, nawet dla piechura. Co chwila słychać loskot walących się murów. Piekiło.

Pośród tych zwaliś tu i ówdzie widać grmadki Niemców. Idą gdzieś albo odpoczywają. Na prymitywnie skłóconych leżach konają wyczerpani do ostateczności starcy. Trup starej kobiety siedzi w fotelu w ociecalym wykuszku domu. Żywi niewiele różnią się od trupów. Wynędzali, wymęczeni, z pobladłymi twarzami, o szeroko otwartych, błyszczących gorączką oczach, robią wrażenie uśpionych, które się weszły na własny pogrzeb i odprawiają przedziwny ceremoniał.

Niegdyś było tu dumne miasto „Danzig“. Gdańszanie żyli dostatnio, bogacili się, wykorzystując swe wyjątkowe położenie. Teraz nie ma miasta i nie ma jego mieszkańców. Leżą pod gruzami lub uciekli. A było to miasto piękne. Była Marienkirche, był Ratusz, był Langenmarkt, była Zielona Brama, była Frauengasse z podsienniami, było wielkie zbiornicko starych, czcigodnych murów, które pamiętały polskich królów i świetny rozkwit po pierwszej wojnie światowej kosztem Polski, niezliczone parady hitlerowskie. Wreszcie te mury doczekały się szczytu wywyższenia w dziejach świata. O Gdańsk rozpoczęła się druga wojna światowa, największy, apokaliptyczny kataklizm w dziejach ludzkości.

Z dworca został się szkielet. Jednakże dookoła niego ocalała jeszcze pewna ilość gmachów reprezentacyjnych. Nasze województwo morskie będzie się miało gdzie osiedlić. Władcy nad kolejną ocalał. Jednym więc na Wrzeszcz, Oliwę, Sopoty. Przy Wielkiej Alii, przemieszczanej na Adolf Hitlerstr., większość domów leży w gruzach. Ocalała natomiast snora ilość bogatych willi i bożnie uliczki. Oliwa jest prawie niezniszczona. To samo można powiedzieć o Sopotach, w których zniszczeniu uległo osławione kasyno.

Aby zobaczyć wszystko co najważniejsze należało „wyskoczyć“ do portu. Wprawdzie koło „Heubude“ w najlepsze pomrukiwały artyleria, ale do „Neufahrwasser“ można się już było swobodnie dostać. Wielka stocznia Schichau, oglądana z zewnątrz, wydaje się niemal niezniszczona. Dziełnica robotnicza przy porcie zachowała się również. Niemców sporo. Mężczyźni spacerują z białymi opaskami na ramieniu. Oglądana część portu jest całkowicie gotowa do pracy. Nadbrzeża nieuszkodzone, krany całe i nawet odkrywamy małą elektrownię, w której tylko napalić i będzie prąd.

Nie ma „Danzigu“, za to będzie Gdańsk. Było jeszcze przed rzezią krzyżacką „miasto nasze“ i jest „znowu nasze“, jak przepowiedział Adam Mickiewicz.

Pomimo tych wszystkich trudności reforma walutowa została przeprowadzona. Obsłużono wszystkie bez wyjątku powiaty na terenie całego państwa.

W ten sposób na terenie całego Państwa mamy obecnie jedyną, własną walutę. Ilość emitowanych banknotów stała się znana, stworzono więc warunki dla prawidłowej gospodarki budżetowej i finansowej Państwa.

Obecnie, kiedy porządkowanie obiegu pieniężnego dobiega końca, Ministerstwo Skarbu pracuje nad drugą fazą zagadnień finansowych, a mianowicie nad zorganizowaniem i uporządkowaniem obrotu bezgotówkowego, kredytu bankowego, stworzeniem podstaw do powszechnego oszczędzania, uporządkowaniem ubezpieczeń itp.

W tej drugiej fazie głównym zadaniem jest maksymalne wykorzystanie pieniądza dla spraw gospodarki narodowej.

Na to jednak, aby pieniądź odgrywał pozytywną rolę w życiu gospodarczym, trzeba koniecznie, aby był on we właściwy sposób użyty. Należy tu przede wszystkim pamiętać o zachowaniu równowagi pomiędzy ilością pieniądza w obiegu, a ilością towarów będących na rynku.

Państwo jest jedynym regulatorem wysokości obrotu pieniężnego, na Ministerstwo Skarbu spada więc obowiązek nieustannego czuwania nad tym, aby równowaga obiegu pieniężnego była utrzymana.

Dlatego, aby cel ten został osiągnięty, potrzebna jest ostra dyscyplina w wydatkach i dochodach. Ani jeden złoty nie powinien być wydany bez dokładnego zbadania sposobu, w jaki ma być on użyty. Trzeba pamiętać, że pieniądź nie rozwiązuje wszystkich trudności aprowizacyjnych, mieszkaniowych, odzieżowych itp. Przez wydawanie większej sumy pieniędzy nie powstają nowe dobra, stwarza je jedynie praca, pieniądź odgrywa tu tylko rolę pomocniczą i dlatego dążenie do wysokich cen i wysokich płac nie jest celowe, o ile jednocześnie nie rozwija się w tym samym stosunku ogólna produkcja w kraju.

W miarę postępu produkcji i ogólnej stabilizacji gospodarczej kraju zarobiony dzisiaj pieniądź będzie coraz bardziej wartościowy, i z pewnością będzie przedstawiał większą siłę nabywczą.

Kursy buchalteryjne

Związek Księgowych w Polsce Oddział w Lublinie przyjmie zapisy na 3-mies. Kursy Przysposobienia Buchalteryjnego.

Program nauki obejmie: 1) zasady księgowości i ćwiczenia praktyczne metodą amerykańską, 2) podatki i lista płac, 3) obliczenia buchalteryjne-biurowe, 4) wybrane zagadnienia prawne.

Nauka odbywać się będzie od godz. 16.30.

Od kandydatów wymaga się najmniej świadectwa ukończenia 7 kl. szkoły powszechnej.

Dla członków związków zawodowych nauka bezpłatnie.

Informacje i zapisy przyjmuje sekretariat kursów ul. Narutowicza 27 (lokal szkoły powszechnej) w godzinach 16.30—18.30 we wtorek, czwartki i soboty.

ZW. ZAWODOWY KOLEJARZY poszukuje muzyków do orkiestry dętej: 1 basistę B., 2-ch basistów Z. S., 2-ch kornecistów i 1 barytonistę. Zgłoszenia kierować ul. Wyszyńskiego 14 w ZZK od godziny 9—12.

Teatr i kina

TEATR MIEJSKI: Dzisiaj i codziennie komedia Włodz. Perzyńskiego: „Lekkomyślna siostra“. Obsadę stanowią: Malkiewicz, Skrzydłowska, Buyno (dubluje Jaraczówna), Chmielewski, Chmielarczyk, Kondrat, Klejer.

Reżyserował Karol Berowski, dekoracje Zofii Węgerekowej. Początek o godz. 17-ej.

TEATR DOMU ŻOŁNIERZA wystawia dzisiaj i codziennie o godz. 17-ej doskonałą rewietkę pt.: „Cegielka do cegielki“.

KINO „APOLLO“: Od poniedziałku 9 kwietnia b. r. wyświetla film produkcji sowietkiej p. t.: „Antoni Iwanowicz gniewa się“ Nadprogram dodatek pt.: „Belgrad“.

KINO „BARTYK“ komedia amerykańska pt.: „Mleczna Droga“. W roli głównej Harold Lloyd. Nadprogram Polska Kronika Filmowa Nr. 3.

KINO „RIALTO“ film produkcji polskiej pt.: „Manewry miłosne“. W roli głównej: Zabczyński, Tola Mankiewiczówna, St. Sieniański i inni.